

Dr David Turner, wykład 9B na temat Ewangelii Mateusza – Ewangelia Mateusza 21-22: Triumfalny wjazd i tragiczne następstwa

Witam ponownie, nazywam się David Turner i to jest wykład 9b z naszej klasy Mateusza. W tym wykładzie postaramy się omówić niektóre z najważniejszych punktów w Ewangelii Mateusza 21 i 22. Nasz Pan Jezus przybył do Jerozolimy i następuje tak zwany triumfalny wjazd, ale skutki są tragiczne.

Mamy wiele do omówienia, więc będziemy poruszać się dość szybko. Jeśli chodzi o triumfalny wjazd, spójrzmy na to w ten sposób. Scena rozgrywająca się podczas wjazdu Jezusa do Jerozolimy jest znana.

Zdobywczy król wkracza triumfalnie do miasta ze wszystkimi atrybutami chwały i potęgi. Ale jest coś bardzo dziwnego w tym triumfalnym wejściu. Król jest ubrany prosto, nie w królewskie szaty ani w pełną wojskową okazałość.

Jeździ na bezpretensjonalnym młodym ośle, a nie na żwawym koniu bojowym. Jest potulny, nie militarystyczny. Jego wejście wysyła mieszane sygnały i nic dziwnego, że cała Jerozolima jest zdezorientowana jego tożsamością.

Paradoksalnie, wejście Jezusa łączy w sobie atrybuty władzy i chwały z obrazami pokory. Przez całą swoją posługę jego nauczanie jest przykładem wywyższonej pokory i umniejszonej dumy. Sprawdź te słowa w swojej konkordancji.

Tak zwany triumfalny wjazd uosabia zatem odwrócone wartości królestwa Jezusa. Jezus radykalnie zmienia światowy paradygmat wielkości, który można znaleźć w pokornej służbie, a nie aroganckim panowaniu. Ale dla zupełnie innego obrazu, powrotu i sądu Jezusa, zobacz Objawienie 19.11 i następne.

W krzykach tłumu jest wiele ironii. Są one jednocześnie poprawne i niepoprawne. Mają rację, przypisując Jezusowi język mesjański, ale niepoprawnie rozumieją znaczenie tego języka mesjańskiego.

Słusznie cytują teksty mesjańskie, ale błędnie modelują swojego Mesjasza na zwycięskim bohaterze wojennym. I nie jest to zaskakujące, ponieważ nawet uczniowie nie pojęli jeszcze tego cytatu, wśród was będzie inaczej, 2026. Z tego powodu triumfalny wjazd jest również, jak powiedzieliśmy, tragicznym wjazdem.

Teraz szybko przechodzimy do oczyszczenia świątyni w 21:12-17. Niespodziewanie, pierwszym działaniem Jezusa po wejściu do Jerozolimy nie jest wyzwolenie jej spod

uciskających rzymskich sił okupacyjnych, ale raczej wyzwolenie jej spod jej własnej hipokryzji. Zamiast bezpośrednio zagrażać status quo, konfrontuje się ze świątynią, religijnym centrum Izraela i jej ustanowionym przywództwem. Zamiast być domem modlitwy, świątynia została wypaczona w centrum działalności handlowej.

Nie jest do końca jasne, czy Jezus sprzeciwiał się handlowi na zewnętrznych dziedzińcach świątyni z zasady, czy też jego działania były skierowane przeciwko bezwzględnej chciwości, która czerpała zyski ze szczerých motywów religijnych pielgrzymów religijnych. W każdym razie jest znaczące, że jego główne działania w świątyni są skierowane przeciwko hipokryzji i na rzecz potrzebujących. Podobnie jak prorocy przed nim, Jezus przemawiał i działał przeciwko korupcji ustanowionego kultu Izraela i na rzecz tych, którzy nie mają statusu.

Dlatego czyny Jezusa w świątyni dowodzą eschatologicznego odwrócenia, w którym pokorni odziedziczą ziemię, podczas gdy skorumpowani przywódcy zostaną poniżeni. Chrystologia zawarta w tym epizodzie jest imponująca. Uzdrawienie przez Jezusa w świątyni, jak również jego wcześniejsze oczyszczenie jej, oba dowodzą tego, co powiedział wcześniej w 12.6, że jest tu ktoś większy niż świątynia.

Kiedy Jezus cytuje Psalm 8:2, aby uzasadnić pochwałę dzieci, implicite twierdzi, że jest godny pochwały i czci, którą psalm kieruje do Boga Stwórcy. Według Mateusza, taka intuicja wynika z boskiego objawienia, a nie ludzkiego intelektu lub intuicji, zgodnie z 11:25. Jest więc całkowicie stosowne, że zwykłe dzieci lepiej rozumieją tożsamość Jezusa niż ustanowiona hierarchia Izraela. Teraz kwestia, czy oczyszczenie świątyni jest odnowieniem czy zniszczeniem.

Powszechnie uważa się, że działania Jezusa w świątyni były aktem korekty lub oczyszczenia. Niektórzy jednak twierdzą, że Jezus nie tyle reformował świątynię, ile ogłaszał jej zagładę. Jezus rzeczywiście przepowiedział zniszczenie świątyni w 24:2, ale działania przedstawione w ewangeliach nie były przeciwne ofiarniczej posłudze świątyni, ale przedsięwzięciom handlowym, które były pasożytami na niej.

Jezus nie wtrącał się do kapłanów, ale do tych, którzy brali udział w transakcjach finansowych. W Starym Testamencie prorocy powszechnie potępiali zepsucie świątyni i jej kapłanów, ale takie wyrocznie nie sprzeciwiały się samemu systemowi ofiarniczemu, ale jego nadużyciom. Na przykład spójrz na 1 Samuela 22:18 i 19, Izajasza 28:7, Jeremiasza 6:13, Ezechiela 8 do 10, Ozeasza 4:4 do 6, Micheasza 3:11 i Sofoniasza 3:4. Zepsucie Jerozolimy w świątyni jest również cytowane w późniejszych tekstach żydowskich okresu międzytestamentalnego.

Oczyszczenie świątyni było aktem symbolizującym zarówno naprawę nadużyć świątyni, jak i sąd, który miał nadejść, jeśli nadużycia będą kontynuowane. Protesty przeciwko zepsuciu świątyni i przepowiednia jej przyszłego zniszczenia nie wykluczają się wzajemnie, zwłaszcza gdy istniała nadzieja na pokutę, zgodnie z 23:39, i nadzieja

na powstanie eschatologicznej świątyni, Ezechiel 40-48. Prawdziwa działalność prorocka w Starym Testamencie nie tylko przewiduje sąd i nadzieję, ale także stawia czoła obecnemu porzuceniu zobowiązań przymierza przez Izrael.

Być może Mateusz widział w czynach Jezusa wypełnienie nagłego przyjscia Pana do świątyni w Malachiasza 3.1 i następnych. Inna możliwość jest podana jako najbardziej prawdopodobne tłumaczenie Zachariasza 14:21, które przewiduje dzień, w którym nie będzie już kupców w domu Pańskim. Teraz przekleństwo drzewa figowego w Ewangelii Mateusza 21:18 do 22.

Przeklęcie drzewa figowego jest trzecim symbolicznym aktem Jezusa w tym kontekście. Jezus wjechał na osłęciu osła do miasta i oczyścił jego świątynię z działalności handlowej. Te akty odpowiednio przekazują królewską i proroczą rolę Jezusa.

Rola prorocka trwa w przeklinaniu drzewa figowego, co według wszystkich relacji jest najwyraźniej jedną z najdziwniejszych rzeczy, jakie kiedykolwiek zrobił Jezus. Ale jeśli ktoś skonsultuje fragmenty Starego Testamentu cytowane powyżej w notatkach, cóż, przepraszam, jeśli ktoś skonsultuje fragmenty Starego Testamentu, o których mówiliśmy wcześniej, rozpozna, że takie prorocze przypowieści były często dziwne. Nagana lub przekleństwo drzewa figowego przekazuje dwie teologiczne lekcje.

Po pierwsze, jałowe drzewo figowe obrazuje bezowocnych przywódców żydowskich, których świątynia została tak niedawno oczyszczona. Czytelnicy mają mniejsze uznanie dla Jezusa niż dzieci, 21:15 i 16. Patrzą na niezaprzeczalne cuda Jezusa i kwestionują autorytet Jezusa zamiast chwalić Boga za Jego błogosławieństwa.

Bezowocność przywódców była podkreślana przez cały czas w Ewangelii Mateusza. Jest to bardzo mocno podkreślone tutaj, ale pełne i ostateczne potępienie Jezusa ma dopiero nastąpić w rozdziale 23. Odrzucenie posłańców Boga będzie miało konsekwencje.

Po drugie, słabi uczniowie wciąż muszą rozwijać wiarę w moc Boga, aby odpowiedzieć na ich modlitwy. Ich mała wiara była wielokrotnie wcześniej ganiona przez Jezusa i po raz kolejny uznano, że wzrastają w tej wierze. Są wzywani do wzrastania w swojej wierze.

Właściwe jest, że ta lekcja pojawia się w kontekście związanym ze świątynią, ponieważ jest ona nazywana domem modlitwy dla wszystkich narodów w 21:13 i porównywana do Izajasza 56:7. Być może powodem, dla którego te dwie pozornie niezwiązane ze sobą lekcje są tutaj zestawione, jest zestawienie bezowocności niewierzących przywódców żydowskich z potencjalną owocnością wierzących uczniów Jezusa. A teraz, gdy szybko przechodzimy dalej, autorytet Jezusa i Jana,

kwestia, która pojawia się w rozdziale 21, wersetach 23 do 32. Pytanie zadane Jezusowi o źródło jego autorytetu nie jest niewinne.

Opowieść Mateusza o potężnych słowach i czynach Jezusa wielokrotnie jasno dawała żydowskim przywódcom do zrozumienia, że autorytet Jezusa pochodzi z nieba. Na przykład 7:28, 29, 9:1 do 8:12, 6:8, 28, 38, 41 i 42, rozdziały 15:1 do 12 i 16:1. Jednak przywódcy są mniej spostrzegawczy niż tłum, któremu rzekomo przewodzą, ponieważ nawet tłum uważa Jana i Jezusa za proroków. Pytanie przywódcy jest motywowane wrogością i prawdopodobnie chęcią złapania Jezusa w pułapkę, aby powiedział coś, co można by uznać za bluźnierstwo.

Ale Jezus odwraca sytuację, tak jakby, w tej linii pytań, zadając przywódcom pytanie, na które nie ośmielają się odpowiedzieć, pytanie o źródło autorytetu Jana, 21:25. Następnie poprosił ich, aby odpowiedzieli na przypowieść o dwóch synach i tym razem odpowiadają z druzgocącymi konsekwencjami, 21:28 do 31. Ich grzechem jest nie tylko odmowa wykonania tego, co obiecali, jak drugi syn, ale także odmowa pójścia za przykładem pierwszego syna, który reprezentuje celników i prostytutki, których skrucha powinna była wpłynąć na przywódców, aby się nawrócili, 21:32.

Czyny Jezusa w świątyni dowodzą Jego władzy nad nią. Jest tu ktoś, kto jest nawet większy od świątyni, zgodnie z 12:6. Z tego fragmentu jasno wynika, że bycie uczniem królestwa obejmuje czyny, a nie tylko słowa. Początkowe słowa mogą zostać odwrócone przez późniejsze czyny, a czyny są tym, co się liczy.

Nie jest niczym innym, jak zdumiewającym myśleć, że urzędnicy świątyni, pomimo znajomości prawa i religijnego zawodu, nie wypełniają woli Ojca. Jeszcze bardziej zdumiewające jest kontemplowanie łaski Boga w przyciąganiu notorycznych grzeszników w pokucie do królestwa. Wróć i sprawdź 9:10 do 13.

Ten fragment ostrzega dzisiejszych chrześcijan, aby nie zakładali, że są sprawiedliwi przed Bogiem i nie zakładali, że niesprawiedliwy status notorycznych grzeszników nie może się zmienić. Nikt nie ośmiela się być zadowolonym z własnej rzekomej sprawiedliwości bardziej niż z rzekomej niesprawiedliwości kogoś innego. Wezwanie Ojca do królestwa jest nadal potężne dzisiaj, ale wejście do królestwa jest obiecane nie tym, którzy po prostu mówią: Panie, Panie, ale tym, którzy faktycznie czynią wolę Ojca.

Wróćmy do 7:21. Teraz kilka komentarzy w tym fragmencie o Izraelu i kościele. Chrześcijańscy egzegeci często postrzegają przypowieść o dwóch synach w kategoriach historii odkupienia, gdzie pierwszy syn, który początkowo odmówił, ale później posłuchał, reprezentuje pogan, a drugi syn, który początkowo obiecał, ale później odmówił, reprezentuje Izrael.

Jednakże ta interpretacja zakłada coś, czego nie ma w kontekście, relację Żydów i pogan w ogólnym planie Boga. Kontekstualne skupienie jest na odpowiedzi Żydów na Jana, więc znacznie lepiej jest widzieć strony przeciwstawione tej przypowieści jako grupy w Izraelu, a nie jako Żydów kontra pogan. Orędzia zarówno Jana, jak i Jezusa stawiają Żydów przed eschatologicznym odwróceniem, w którym niepokutujący ludzie w establishmencie są zastępowani przez pokutujących ludzi bez statusu, ale wyzwoleni zastępcy są tak samo żydowscy, jak pozbawieni praw byli przywódcy.

A lekcja dla dzisiejszego kościoła, w którym przeważają poganie, polega na unikaniu powtarzania błędu żydowskiego establishmentu, tak jak nauczał Paweł w Rzymianach 11:19 do 22. A teraz, gdy przechodzimy do przypowieści o złych dzierżawcach w rozdziale 21, wersetach 33 do 46, przypowieść ta łączy dwa starotestamentowe tematy, winnicę Boga Izraela i odrzucenie przez nią proroków, z nowym tematem Jezusa jako kulminacji objawienia Boga i jego odrzucenia jako kulminacji buntu Izraela. Ta przypowieść kontynuuje odpowiedź Jezusa na pytanie przywódców żydowskich o źródło autorytetu Jezusa w 21:23.

Jego autorytet pochodzi od Boga, właściciela winnicy, Izraela. Bóg jest zadziwiająco cierpliwy wobec przywódców swojego ludu, którzy regularnie odrzucali Jego posłańców w całej swojej historii. Owoce lub właściwe życie według prawa nie zostały wyprodukowane przez tych przywódców ludu Bożego.

Teraz zamierzają zniszczyć syna właściciela, Jezusa, myśląc, że to oczyści drogę do ich trwającej władzy nad ludem. Ale właściciel winnicy będzie miał ostatnie słowo, niszcząc tych przywódców i zastępując ich nowymi, uczniami Jezusa. Ostatecznie Bóg będzie miał owoc ze swojego ludu.

Tak więc przypowieść o złych rolnikach jest miniaturową historią odkupienia. Jest to równie przepowiednia śmierci i zmartwychwstania Jezusa, jak przepowiednie męki, które Jezus wygłaszał. Teraz tło Mateusza wyraźnie pochodzi z pieśni Izajasza o winnicy w rozdziale 5 Księgi Izajasza, wersetach od 1 do 7. Izajasz 5:1 do 7 wyraźnie potępia niewierność Izraela i czyni to za pomocą obrazu dobrze uprawianej winnicy, która niewytłumaczalnie nie wydaje dobrych owoców.

Przemiana ukochanego żyznego wzgórza w obiecującą winnicę jest opisana w sześciu krokach w Izajasza 5:1 i 2. Kroki te są bardzo podobne do sześciu kroków w Mateusza 21:33 i 34, chociaż Mateusz 21 nie umieszcza kroków w tej samej kolejności. Teraz pokrótce omówmy sposób, w jaki Mateusz mówi o przejęciu królestwa i przekazaniu królestwa w 21:43. Chrześcijańska egzegeza często postrzegała Mateusza 21:43 jako przepowiednię upadku narodowego Izraela jako ludu Bożego i zastąpienia go przez kościół w przeważającej mierze pogański.

Ale jaką grupę reprezentują oporni rolnicy, którym ma zostać odebrana władza nad winnicą? W kontekście właściwej przypowieści Izrael jest reprezentowany przez

winnicę, a nie przez rolników, którzy rzekomo reprezentują przywódców Izraela. Jest to wyraźnie ukazane w odpowiedzi przywódców Izraela na przypowieść i jej zastosowanie do Jezusa 21:45. Uznają, że mówił o nich.

Są to krnąbrni rolnicy w 21:35:39. Są to budowniczowie, którzy odrzucają kamień w 21:42, i ci, którzy zostali rozbici na kawałki i zmieleni na proch przez kamień w 21:44. Identyfikacja krnąbrnych rolników z przypowieści z obecnymi żydowskimi przywódcami religijnymi wydaje się dość jasna.

Ale jeśli 21:43 mówi o odebraniu władzy królestwa tym żydowskim przywódcom, komu tekst mówi, że władza królestwa zostanie dana? Niektórzy uczeni uważają tę frazę za ostateczny dowód, że nowy naród, kościół, zastąpił naród Izraela w planie Boga. Ale ten pogląd jest nieprzekonujący w świetle wcześniejszej dyskusji o bycie, od którego królestwo jest odbierane. Zaimek ty w 21:43 ma jako swój paraboliczny poprzednik opornych rolników, a nie owocującą winnicę.

W poniższym kontekście jasne jest, że żydowscy przywódcy wierzyli, że Jezus mówił o nich, a nie o Izraelu jako całości, 21:46. Tak więc, jest to zbyt wiele doszukiwać się w tym wersecie, aby postrzegać go jako wskazujący na zastąpienie Izraela przez kościół pogan. Również użycie przez Mateusza słowa nation, które po grecku to ethnos, w 21:43 wyraźnie nie popiera tego poglądu.

Jeśli przeanalizujesz sposób, w jaki użył słowa naród w swojej ewangelii. Raczej Mateusz uczy nas, że ci, którzy wydają owoc, to znaczy ci, którzy praktykują etykę królestwa, zastąpią opornych rolników, którzy odmawiają oddania plonu właścicielowi ziemskiemu. Ci ludzie, ten byt, który wypełnia wolę Boga i wydaje Jego owoc, jest bytem etycznym, a nie etnicznym.

Według Mateusza jego królestwo i inne podobne, które widzą w Jezusie ostatecznego nauczyciela Tory, praktykują etykę królestwa. To oni, czy to Żydzi, czy poganie, zastępują jerozolimski establishment religijny jako przywódcy Izraela. Ponadto, kwestia Izraela i kościoła tutaj.

Ewangelia Mateusza 21:33 do 46 jest częścią aktu oskarżenia Mateusza wobec żydowskiego establishmentu religijnego, którego prawo do przewodzenia Izraelowi zostanie utracone na rzecz chrześcijańskiej społeczności żydowskiej Mateusza. Naród z Ewangelii Mateusza 21:43 mówi o społeczności Mithian jako o eschatologicznej mesjańskiej resztce, której przywódcy zastąpią obecny establishment religijny w Jerozolimie i poprowadzą Izrael w wydawaniu owoców, wydawaniu owoców sprawiedliwości dla Boga. Ewangelia Mateusza 21:33 do 46 nie powinna być zatem interpretowana w sposób supersesjonistyczny, to znaczy w sposób, w jaki poganie zastępują Żydów, którzy nie mają już prawa do władzy w planie Boga.

Ten typ egzegezy naprawdę był w historii kościoła czymś, co niestety wspierało antysemityzm, i nadszedł czas, abyśmy ponownie rozważyli taką egzegezę, która wspiera teologię, która często jest współwinna praktykowaniu antysemityzmu, holokaustu i niewypowiedzianych rzeczy, które przytrafiają się Żydom. Raczej Ewangelia Mateusza 21:33 do 46 powinna być interpretowana jako wewnętrzuczelniane przekazanie przywództwa w królestwie od bezowocnego jerozolimskiego establishmentu religijnego do owocnej wspólnoty chrześcijańsko-żydowskiej Mithian kierowanej przez apostołów Jezusa. Ta wspólnota stanowi eschatologiczną resztkę Izraela, która kontynuuje swoją misję w Izraelu, jednocześnie rozszerzając swoje horyzonty na wszystkie narody.

Jest to w szerszym schemacie teologii biblijnej Nowego Testamentu. Ta eschatologiczna żydowska resztką staje się jądrem rodzącego się kościoła. Chociaż kościół rozszerza się przede wszystkim poprzez pozyskiwanie pogan dla Mesjasza Jezusa, jego korzenie w obietnicach Boga dla potomstwa Abrahama nie mogą zostać zapomniane.

To, co Jezus powiedział Samarytance, zasługuje na powtórzenie tutaj cytatu zbawienie przychodzi przez Żydów. Jana 4:22 i wiele innych fragmentów. Teraz musimy iść dalej, cóż, musimy, myślę, podsumować to, co zobaczyliśmy w Ewangelii Mateusza 22.

Po wcześniejszych przepowiedniach Jego śmierci w Jerozolimie i po tym, jak Mateusz przedstawił scenę geograficznie, nastąpił doniosły triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy. Następnie Mateusz opisuje działania Jezusa w świątyni, w tym wyrzucenie przekupniów, uzdrowienie niewidomych i chromych oraz konfrontację z arcykapłanami i uczonymi w Piśmie. Następnie przekleństwo drzewa figowego staje się przedmiotem modlitwy.

Po powrocie do świątyni Jezus odpowiada na pytanie arcykapłanów i starszych dotyczące jego autorytetu. Odpowiedź ta składa się z trzech etapów, w pierwszym z nich Jezus zadaje pytanie przywódcom żydowskim, na które oni odmawiają odpowiedzi. Następnie opowiada krótką historię o człowieku, który miał dwóch synów, a następnie opowiada kolejną historię o właścicielu ziemskim w jego winnicy.

Rozdział kończy się zrozumieniem przez faryzeuszy, że historie Jezusa ich potępią i starają się go pojmać, choć boją się tłumu. Rozdział 22 jest kontynuowany w tym samym duchu, Jezus kontynuuje swoje przypowieści do faryzeuszy, którzy nasilają swój spisek przeciwko niemu. Następnie, jak powiedziałem w rozdziale 22.

Po pierwsze, przypowieść o ucztach weselnej. Ewangelia Mateusza 22:1 do 14 obejmuje narracyjny wstęp w 22:1. Sama przypowieść, właściwie mówiąc, znajduje się w 22:2 do 13, a następnie ogólne zakończenie w 22:14. Sama przypowieść zawiera cztery cykle aktywności króla.

Pierwszy cykl w wersecie 2, drugi w wersecie 4, trzeci w wersecie 7 i czwarty w wersecie 11. Jak wspomniano powyżej, przypowieść o ucztach weselnych jest trzecią z serii trzech przypowieści, które mają wiele wspólnych tematów i razem przedstawiają sprawę przeciwko przywódcom Izraela. Wszystkie trzy przypowieści, przypowieść o dwóch synach, przypowieść o niegodziwych dzierżawcach i wreszcie ta przypowieść o ucztach weselnych pierwotnie mówią o tym, jak przywódcy Izraela odrzucili Mesjasza Bożego i przegapili Boga.

Wszystkie trzy przypowieści dotyczą porażki, czy to drugiego syna, dzierżawców, czy tych pierwotnie zaproszonych na ucztę weselną, czy nawet mężczyzny bez szaty weselnych na końcu tej przypowieści. Zgodnie z powszechnym poglądem na tę przypowieść, król Bóg wysłał swoje sługi do proroków, aby zaprosili jego poddanego Izraela na ucztę weselną dla jego syna Jezusa. Poddany odmówił przyjęcia i zabicia sług króla, więc król wysłał swoje wojska do Rzymu i zniszczył miasto Jerozolimę.

Następnie goście są zabezpieczeni od głównych dróg, to znaczy, pogan. Gość weselny bez szaty, to znaczy hipokryta, jest karany. Cóż, jest prawda w tej powszechnej interpretacji, ale wątpliwe jest, aby przypowieść miała na celu przekazanie odkupieńczego historycznego przejścia od Żydów do pogan.

Ci, którzy schwytali, wyśmiali i zabili posłańców Boga, nie są Izraelem jako całością, ale przywódcami Izraela. Teologicznie rzecz biorąc, jeśli chodzi o przypowieść o ucztach weselnych, konkluzją przypowieści jest to, że wielu jest powołanych, ale niewielu wybranych w 22:14. Należy to rozumieć jako podsumowanie całej przypowieści.

Przypowieść podkreśla następnie pogardę, z jaką żydowscy przywódcy traktowali panowanie Boga i Jezusa Mesjasza. Niektórzy byli po prostu obojętni, 22:5, ale inni stają się coraz bardziej wrogo nastawieni. Zaproszenie zostało wysłane do wielu, ale odpowiedziało na nie stosunkowo niewielu.

Katastrofalny koniec człowieka bez szaty weselnej dodaje wymiaru, którego nie ma w dwóch poprzednich przypowieściach. Los tego człowieka obrazowo obrazuje przerażający koniec tych, którzy ostatecznie odrzucają Jezusa w królestwie, niezależnie od tego, czy wydają się być sprawiedliwi, czy nie. Pod tym względem 22:11-13 przedstawia sąd ostateczny, ale ten człowiek najwyraźniej odpowiedział na zaproszenie na ucztę weselną i zgromadził się w sali bankietowej.

Jednak jego szata pokazuje, że tak naprawdę nie należał do tego miejsca. Jego los przypomina czytelnikom o fałszywych prorokach w latach 715-23 i o bezprawnych w roku 1342. W tej części przypowieści Jezus ostrzega swoich uczniów, że ich kłopoty nie przyjdą jedynie od zewnętrznych przeciwników.

Nie mogą popaść w samozadowolenie i przyjąć pojęcia boskiej aprobaty, która góruje nad koniecznością posłuszeństwa wobec wszystkiego, co nakazał Jezus. Teraz przechodzimy do kwestii płacenia podatków w 22:15-22. Jezus mówił przez cały czas od 21:24 do 22:14 w odpowiedzi na pytanie żydowskiego przywódcy o źródło jego autorytetu.

Tutaj w 22:15 rozpoczyna się seria trzech konfrontacji, w których żydowscy przywódcy próbują zakwestionować mądrość Jezusa. Jednak Jezus dowodzi, że jego nauka znacznie przewyższa naukę faryzeuszy, 22 :15-34, saduceuszy, 22:23 i herodian w 22:16. Na koniec odpowiada na wszystkie ich pytania, ale oni nie potrafią odpowiedzieć na jedno z jego, 22:46.

Mistrzowska odpowiedź Jezusa na pytanie o zasadność płacenia podatków cesarzowi wprawia w zakłopotanie zarówno herodian, jak i faryzeuszy. Prostej pozytywnej odpowiedzi można było oczekiwać od kogoś, kto zaprzyjaźnił się z poborcami podatkowymi, ale zraziłoby to faryzeuszy i tych, którzy byli jeszcze bardziej nacjonalistyczni. Prostej negatywnej odpowiedzi można było oczekiwać od kogoś, kto niedawno został pochwalony w kategoriach mesjańskich w 22:11, ale naraziłoby to Jezusa na zarzut buntu.

Najprawdopodobniej faryzeusze szukali negatywnej odpowiedzi, ale są zdumieni tym, co słyszą. Antyherodowi faryzeusze dowiadują się, że powinni płacić podatki rządowi rzymskiemu, najwyraźniej dlatego, że opatrność Boża umieściła Rzymian nad Żydami. Herodianom przypomina się, że ich wierność cesarzowi nie może zastąpić ich wierności Bogu.

Oddajcie Cezarowi to, co Cezara, Bogu to, co Boże. Napis na monecie cesarza jest błędny. Nie jest on ani Bogiem, ani arcykapłanem.

Ale hipokrytyczni przesłuchujący Jezusa przynieśli bluźnierczą monetę do kompleksu świątynnego. Tak więc, podsumowując, Jezus nie pociesza faryzeuszy, zaprzeczając ważności podatku, ale nie pociesza też herodian, potwierdzając ślepą lojalność wobec Rzymian. Jezus rzeczywiście nauczał drogi Bożej wiernie, pomimo nieszczerých pochlebstw przesłuchujących.

Teraz przechodzimy do kwestii małżeństwa i zmartwychwstania, perykopy bardzo zagadkowej pod wieloma względami. To spotkanie z saduceuszami jest podobne do poprzedniego epizodu z faryzeuszami. W obu przypadkach Jezusowi zadają inne pytanie ludzie, którzy chcą go złapać w pułapkę lub zdyskredytować, ale jego odpowiedź ich dyskredytuje i wywołuje ich zdumienie.

W tym przypadku jednak pytanie nie dotyczy gorącego tematu politycznego, opodatkowania, ale interpretacji Pisma Świętego. Saduceusze proszą Jezusa, aby zajął się pojęciem życia pozagrobowego w świetle nakazu małżeństwa lewiratu w

Księdze Powtórzonego Prawa 5:5. Najwyraźniej wierzą, że małżeństwo lewiratu oparte na Torze nie da się pogodzić z faryzeuszką koncepcją życia pozagrobowego. Albo może po prostu chcą, aby Jezus stanął po ich stronie przeciwko faryzeuszom.

Bez względu na ich zamiary, Jezus mówi im, że ich zaprzeczenie zmartwychwstaniu jest błędem spowodowanym ignorancją. Ich pogląd na zmartwychwstanie i życie pozagrobowe jest ewidentnie poglądem na zwykłe ożywienie do życia, jak przedtem. Nie wiedzą o mocy Boga, która może przemienić ludzi podczas ich zmartwychwstania, tak że nie są już istotami seksualnymi.

Sprawdź tutaj także 1 Koryntian 15:35 i następne. Seksualność jest częścią dobroci pierwotnego stworzenia, ale życie w odrodzeniu z Ewangelii Mateusza 19:28, lub zmartwychwstanie, o którym mowa w 22:30, przekroczy ten aspekt pierwotnego stworzenia. Ta transformacja sprawia, że cytowanie prawa lewiratu przez saduceuszy jest nieistotne.

Saduceusze są również nieświadomi pism, szczególnie Księgi Wyjścia 3.6. Jezus argumentuje na podstawie tego wersetu, że przymierzowa lojalność Boga wobec patriarchów oznacza ich ostateczne zmartwychwstanie, wraz ze zmartwychwstaniem całego ludu Bożego. Podsumowując, Jezus traktuje przebiegły sprzeciw swoich oponentów jako produkt karygodnej ignorancji i złej teologii. Tak mówią Davies i Allison o tym fragmencie.

Teraz przechodzimy do kwestii wielkiego przykazania w 22:34.40. Ta trzecia historia dotycząca interakcji Jezusa z przywódcami żydowskimi jest najmniej kontrowersyjna. W wymianie, przypominającej nauczanie w 7:12, Jezus zwięźle syntetyzuje etyczne nauczanie Starego Testamentu. Ważną częścią nauczania Jezusa jest jego związek z prawem, jak zaczęliśmy zauważać już w 5:17-48. Pytanie ekspertów prawnych tutaj wskazuje, jak pogląd Jezusa na prawo wypada w porównaniu z poglądami jego współczesnych.

Jezus nie stawia miłości ponad prawem, ale jak zwykle, dociera do sedna tego, co pociąga za sobą posłuszeństwo prawu, mianowicie miłości do Boga i do tych, którzy zostali stworzeni na obraz Boga. Jeśli ktoś naprawdę kocha Boga, będzie kochał nosicieli Jego obrazu, zgodnie z Jakuba 3:9 i 10. Kiedy kocha istoty ludzkie, pośrednio wyraża miłość do ich Stwórcy.

Ta podstawowa zasada jest podstawą szczegółowych postanowień Kodeksu Mojżeszowego i przesłania proroków, którzy usiłowali wezwać Izraelitów do posłuszeństwa Mojżeszowi. Inne teksty Nowego Testamentu nawiązują do tego tematu, potwierdzając, że miłość jest podstawowym obowiązkiem prawa. Rzymian 13:9 i 10, Galacjan 5:14, Kolosan 3:14, Jakuba 2:8. Jeśli chodzi o teologię tego fragmentu, musimy przypomnieć, że określając Księgę Powtórzonego Prawa 6:5 jako

pierwsze i największe przykazanie, Jezus zamierzał, aby było ono postrzegane jako fundamentalne dla Księgi Kapłańskiej 19:18. Czy upadli ludzie mogą zacząć kochać swoich bliźnich jak siebie samych, jeśli najpierw nie uznają Bożej łaski wobec nich i swojego wcześniejszego obowiązku kochania Boga? Boska miłość do ludzi pozwala im odpowiadać miłością do Boga i ich bliźnich.

Wydaje się, że teocentryczny lub wertykalny obowiązek jest podstawą antropocentrycznego lub horyzontalnego obowiązku. To jest powód, dla którego stwierdzenie: Ja jestem Pan, twój Bóg, pojawia się na samym początku Dziesięciu Przykazań w Księdze Wyjścia 20:2 i Księdze Powtórzonego Prawa 5:6. Podczas gdy Księga Kapłańska 19:18 może być równie ważna jak Księga Powtórzonego Prawa 6:5, nie może stać w oderwaniu od fundamentu Księgi Powtórzonego Prawa 6:5. Bez Księgi Kapłańskiej 19:18 nie można praktykować Księgi Powtórzonego Prawa 6:5, ponieważ wyraża się miłość do Boga, przestrzegając Jego przykazań, z których wiele dotyczy relacji z ludźmi. Księga Kapłańska 19:18 w Nowym Testamencie odzwierciedla założenie, że człowiek będzie instynktownie kochać siebie.

Współczesny psychologiczny żargon o konieczności nauczenia się kochania siebie jako warunku koniecznego do kochania Boga i bliźniego wydaje się odwracać biblijny wzorzec do góry nogami. Porównaj Efezjan 5:28 i 29. Teraz końcowa perykopa o synu Dawida dotyczy również Pana Dawida.

W tym fragmencie Jezus podejmuje inicjatywę, by zadać faryzeuszom pytania, ale nie próbuje ich po prostu złapać w pułapkę, jakby byli Nim. Nie stara się wygrać debaty, ale stara się zdobyć ich serca swoją nauką. 23.37 jasno to ukazuje.

Kwestie, które podnieśli, ważność podatków Rzymu, spekulacje eschatologiczne, a nawet podstawowe zobowiązania etyczne, nie są najważniejszym zagadnieniem w tym decydującym momencie historii Izraela. Najważniejszym zagadnieniem jest to, że Jezus jest Mesjaszem, a oni są w trakcie odrzucania Go. Jego związek z królem Dawidem jest godny ich rozważenia w tym krytycznym momencie.

Przywódcy żydowscy i Jezus zgadzają się, że Mesjasz jest synem Dawida, 22:42, ale prawdziwe pytanie brzmi, jakie jest znaczenie tego potwierdzenia tożsamości mesjańskiej? Drugie i trzecie pytanie Jezusa wyjaśniają sprawę. Drugie pytanie w 22:43 wydaje się zakładać człowieczeństwo Mesjasza jako potomka Dawida. Zakładając, że Mesjasz jest ludzkim potomkiem Dawida, dlaczego Dawid nazywa go Panem w Psalmie 110:1? Trzecie pytanie stawia sprawę odwrotnie.

Jeśli Mesjasz jest Panem Dawida, jak może być synem Dawida? W teologii Mateusza skromne korzenie Dawida Jezusa nie są całą historią. Jezus jest także cudownie narodzonym, bosko poświadczonym synem Boga. Mateusz wcześniej sugerował, że Jezus jest większy od Dawida, a teraz wyjaśnia dlaczego.

Syn Dawida jest również synem Boga. O tym trzeba powiedzieć znacznie więcej, ale musimy przejść do tego, co ma nadejść. Ewangelia Mateusza 22 kontynuuje opis gorących kontrowersji między Jezusem a żydowskimi przywódcami w Jerozolimie, które rozpoczęły się wkrótce po triumfalnym wjeździe.

Przypowieść o uczcie weselnej, 22:1-14, jest trzecią z serii przypowieści rozpoczętej w 21:28. Wszystkie trzy przypowieści podkreślają fakt, że przywódcy odrzucili panowanie Boga i Mesjasza Jezusa, używając obrazów nieposłusznego syna, niegodziwych dzierżawców, a teraz zbuntowanych poddanych, którzy odrzucają zaproszenie króla. Po sekwencji przypowieści są trzy kontrowersyjne historie, które właśnie omówiliśmy. Podsumowując, Ewangelia Mateusza 22 doprowadza werbalne wrogości między Jezusem a przywódcami żydowskimi do ich żalosnego końca.

Przypowieści Jezusa wyolbrzymiają bunt i winę Izraela za niepodporządkowanie się panowaniu Boga w Chrystusie. Pytania przywódców żydowskich próbują złapać Jezusa w pułapkę i zdyskredytować jego nauczanie. Jeśli kiedykolwiek istniały jakiegokolwiek wątpliwości, teraz jest zupełnie jasne, że nie może być żadnego zbliżenia między Jezusem a przywódcami Izraela.

Jego ostateczna odpowiedź jest nie do odparcia. Jedynym sposobem, w jaki Dawid może nazwać swojego syna Mesjasza Panem, jest to, że jego syn jest boski. Faryzeusze, którzy chcieli złapać Jezusa w pułapkę, kwestionując jego tożsamość, sami zostali złapani przez Jezusa, który zidentyfikował się jako potomek Dawida i jego wywyższony Pan.

Jednakże wszelki dialog ustał, co niosło ze sobą niepokojące konsekwencje.